Sygn. akt VI ACa 1285/15

WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 listopada 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie VI Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący - Sędzia SA– Ksenia Sobolewska - Filcek

Sędzia SA– Marcin Łochowski (spr.)

Sędzia SO del. – Magdalena Nałęcz

Protokolant: – sekr. sądowy Paulina Czajka

po rozpoznaniu w dniu 9 listopada 2016 r. w Warszawie

na rozprawie sprawy z powództwa J. B.

przeciwko (...) sp. z o.o. w W.

o uznanie postanowień wzorca umowy za niedozwolone

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie – Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów

z dnia 19 maja 2015 r.

sygn. akt XVII AmC 1812/14

I. ***oddala apelację;***

II. ***zasądza od (...) sp. z o.o. w W. na rzecz J. B. kwotę 120 zł (sto dwadzieścia złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.***

Sygn. akt VI ACa 1285/15

UZASADNIENIE

J. B. wniósł o uznanie za niedozwolone i zakazanie (...) sp. z o.o. w W. wykorzystywania w obrocie z konsumentami postanowienia o treści: „Umowa dotycząca członkostwa w Klubie zostaje zawarta na czas określony 12 miesięcy. Z dniem następującym po ostatnim dniu ww. okresu obowiązywania Umowy, Umowa ta ulega przedłużeniu na okres kolejnych 12 miesięcy, chyba że Członek Klubu albo (...), nie później niż na 90 dni przed upływem okresu obowiązywania Umowy, wyśle listem poleconym drugiej Stronie Umowy oświadczenie o braku woli kontynuowania Umowy. W przypadku gdy Umowa przedłuży się, zgodnie z postanowieniami zdania poprzedniego, do przedłużenia Umowy na kolejne okresy 12 miesięczne, będą mieć zastosowanie zasady wskazane w zdaniu poprzedzającym.”, zawartego w pkt I.5. wzorca umowy zatytułowanego „Ogólne Warunki Świadczenia Usług (...) w klubach (...) – dotyczy umów na 12 miesięcy”, którym posługuje się pozwany – (...) sp. z o.o. z siedzibą w W.. Nadto wniósł o zasądzenie kosztów procesu.

(...) sp. z o.o. w W. domagał się oddalenia powództwa wskazując, że dokument załączony do pozwu nie ma charakteru wzorca umowy w rozumieniu art. 384 § 1 k.c., lecz stanowi projekt umowy, który podlega indywidualnym uzgodnieniom.

Wyrokiem z dnia 19 maja 2015 r. Sąd Okręgowy w Warszawie – Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów uznał za niedozwolone i zakazał pozwanemu wykorzystywania w obrocie z konsumentami postanowienia wzorca umowy o treści: „Umowa dotycząca członkostwa w Klubie zostaje zawarta na czas określony 12 miesięcy. Z dniem następującym po ostatnim dniu ww. okresu obowiązywania Umowy, Umowa ta ulega przedłużeniu na okres kolejnych 12 miesięcy, chyba że Członek Klubu albo (...) nie później niż na 90 dni przed upływem okresu obowiązywania Umowy, wyśle listem poleconym drugiej Stronie Umowy oświadczenie o braku woli kontynuowania Umowy. W przypadku gdy Umowa przedłuży się, zgodnie z postanowieniami zdania poprzedniego, do przedłużenia Umowy na kolejne okresy 12 miesięczne, będą mieć zastosowanie zasady wskazane w zdaniu poprzednim."; obciążył pozwanego kosztami procesu i zarządził publikację prawomocnego wyroku w Monitorze Sądowym i Gospodarczym na koszt strony pozwanej.

Sąd Okręgowy ustalił, że pozwany prowadzi działalność gospodarczą polegającą m.in. na świadczeniu usług związanych z działalnością obiektów sportowych oraz służących poprawie kondycji fizycznej. W ramach tej działalności opracował i w dacie wniesienia pozwu posługiwał się w obrocie wzorcem umowy pt. „Ogólne Warunki Świadczenia Usług (...) w klubach (...) – dotyczy umów na 12 miesięcy", zawierającym postanowienie, do którego nawiązuje żądanie pozwu.

Sąd Okręgowy stwierdził, że powództwo zasługiwało na uwzględnienie. Okolicznościami spornymi między stronami było, czy załączony wzorzec podlegał indywidualnemu uzgodnieniu, zaś niezależnie od tego – czy przedmiotowe postanowienie miało charakter niedozwolony w myśl art. 385^1 § 1 k.c.

Stosownie do treści art. 385^1 § 1 k.c., aby dane postanowienie umowne mogło być uznane za niedozwolone, musi ono spełniać cztery przesłanki tj.: (I) postanowienie nie zostało indywidualnie uzgodnione z konsumentem, (II) ukształtowane przez postanowienie prawa i obowiązki konsumenta pozostają w sprzeczności z dobrymi obyczajami, (III) powyższe prawa i obowiązki rażąco naruszają interesy konsumenta oraz (IV) postanowienie umowy nie dotyczy sformułowanych w sposób jednoznaczny głównych świadczeń stron. Przepis ten stanowi materialnoprawną podstawę zarówno kontroli abstrakcyjnej wzorca umowy, jak i incydentalnej, której przedmiotem jest konkretna umowa pomiędzy dwiema stronami. W toku postępowania o uznanie postanowień wzorca za niedozwolone sąd dokonuje kontroli abstrakcyjnej, co oznacza, że przedmiotem jego zainteresowania jest wyłącznie treść postanowienia wzorca umowy. Irrelewantne są natomiast okoliczności takie jak: praktyka prowadzenia działalności gospodarczej przez przedsiębiorcę, sposób wykonywania umowy przez strony, czy też jakiekolwiek fakty, które dotyczą ewentualnego sporu pomiędzy stronami postępowania, powstałego na tle konkretnej umowy.

Rozróżnienie to ma także istotne znaczenie przy ocenie zarzutu indywidualnego uzgodnienie treści umowy. Należy bowiem wskazać, że w przypadku kontroli abstrakcyjnej, w której przedmiotem oceny jest wzorzec umowy nie ma on istotnego znaczenia. Skoro bowiem dotyczy ona wzorca umowy, a więc sformalizowanego zbioru ogólnych postanowień umownych, ustalonych przez jedną ze stron przyszłego stosunku prawnego w ten sposób, że druga strona (adherent) nie ma wpływu na ich treść, to niewątpliwie przesłanka braku indywidualnych uzgodnień zawsze będzie spełniona. W przedmiotowej sprawie o skuteczności zarzutu podniesionego przez pozwanego decyduje więc wyłącznie to, czy dokument załączony do pozwu odpowiada treści wzorca umowy, czy też stanowi on jedynie umowę uzgodnioną pomiędzy stronami tego postępowania (tj. taką, której treść została indywidualnie uzgodniona). Stosownie do treści art. 385^1 § 4 k.c. ciężar dowodu, że postanowienie zostało uzgodnione indywidualnie, spoczywa na tym, kto się na to powołuje. W niniejszym postępowaniu na okoliczność indywidualnego uzgadniania wskazują twierdzenia świadka oraz dokumenty, w których znajdują się zastrzeżenia stanowiące odstępstwo od zapisów ogólnych warunków świadczenia usługi. Zdaniem Sądu I instancji, dowody te niewątpliwie potwierdzają, że dokument załączony do pozwu stanowił projekt umowy, który niejednokrotnie mógł odbiegać od ostatecznego kształtu umowy, jednakże okoliczność ta nie pozbawia go wzorcowego charakteru. Sam pozwany określił go jako projekt umowy, co

jednoznacznie potwierdza, że stanowi on wzorzec umowy w rozumieniu art. 384 § 1 k.c. Fakt, że pozwany dopuszczał możliwość odmiennego formułowania jego postanowień w zależności od preferencji kontrahenta oznacza wyłącznie, że indywidualnym uzgodnieniom podlegała treść umowy (nie wzorca) i przede wszystkim w ramach incydentalnej kontroli umowy zarzut ten może odnieść spodziewany skutek.

W ramach kontroli abstrakcyjnej wzorca umowy sąd nie bada także konkretnych stosunków istniejących pomiędzy kontrahentami, lecz wyłącznie wzorzec i treść hipotetycznych stosunków, jakie powstałyby pomiędzy pozwanym a potencjalnym konsumentem. Nie ma zatem znaczenia, czy jakaś konkretna umowa była między stronami negocjowana ani nawet czy wzorzec był, czy też nie był zastosowany przy zawieraniu jakiejkolwiek konkretnej umowy. Kontrola ta ma bowiem charakter oceny ex ante i obejmuje wzorzec, nie zaś konkretną umowę. Istotny jest zatem fakt, że pozwany wprowadził oceniany wzorzec do obrotu poprzez wystąpienie z ofertą zawarcia umowy z wykorzystaniem go.

Sąd Okręgowy stwierdził, że postanowienie kwestionowane w tej sprawie nie reguluje głównych świadczeń stron. Główne świadczenia pozwanego z tytułu zawartych umów polegają bowiem na umożliwieniu konsumentowi korzystania z urządzeń i wyposażenia klubu, a także świadczonych tam usług, zaś konsumenta na uiszczeniu opłaty z tytułu członkostwa w klubie.

Dla zastosowania omawianego przepisu przesłanki II (sprzeczność z dobrymi obyczajami) i III (rażące naruszenie interesów konsumenta) muszą zachodzić równocześnie. Z reguły rażące naruszenie interesu konsumenta jest naruszeniem dobrych obyczajów, ale nie zawsze zachowanie sprzeczne z dobrymi obyczajami rażąco narusza ten interes. Sąd I instancji nie miał wątpliwości, że tak sformułowane postanowienie wzorca umowy wypełnia jednak przesłanki niedozwolonego charakteru z art. 385^1 § 1 k.c. W szczególności Sąd Okręgowy zakwestionował trzy elementy tego zapisu, które kształtują prawa i obowiązki konsumentów w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami oraz rażąco naruszają interesy konsumentów.

Dwa spośród nich odnoszą się do procedury wypowiedzenia umowy przez złożenie oświadczenia o braku woli kontynuowania umowy. Pozwany zastrzegł bowiem, że jest ono skuteczne wyłącznie w razie doręczenia go listem poleconym najpóźniej na 90 dni przed upływem okresu jej obowiązywania. W razie niedochowania któregokolwiek z tych warunków złożone oświadczenie będzie nieskuteczne, zaś umowa ulegnie automatycznemu przedłużeniu na kolejny okres liczący 12 miesięcy.

Zdaniem Sądu I instancji ograniczenie formy oświadczenia woli o wypowiedzeniu umowy wyłącznie do pisma przesyłanego listem poleconym należy uznać za niezasadne. Sąd Okręgowy dostrzegł walory korzystania z tej usługi, zwłaszcza w porównaniu do listu zwykłego (nierejestrowanego) bądź elektronicznego, niemniej jednak w przypadku, gdy przedmiotem umowy jest usługa, która wiąże się z częstą stycznością stron umowy, forma ta jest niewystarczająca. Użytkownicy obiektu zazwyczaj przynajmniej raz w tygodniu są obecni w jednym z klubów należących do sieci pozwanego, a umowa o członkostwo może zostać zawarta w tymże klubie. Zatem ograniczenie się wyłącznie do formy listowej w przypadku wypowiedzenia umowy należy uznać za przejaw utrudnienia konsumentom skorzystania z tego uprawnienia. W ocenie Sądu I instancji, oświadczenie złożone osobiście, choćby w formie pisemnej w dowolnym klubie (...), posiadać będzie analogiczny walor dowodowy, a przy tym wyeliminowane zostaną wątpliwości co do okoliczności złożenia oraz treści oświadczenia.

Sąd Okręgowy zakwestionował także zastrzeżenie dotyczące uzależnienia skuteczności oświadczenia o braku woli kontynuowania umowy od złożenia go najpóźniej na 90 dni przed upływem okresu jej obowiązywania. W ocenie Sądu I instancji, zastrzeżenie tej treści nie znajduje żadnego racjonalnego uzasadnienia, zwłaszcza że tak długi okres (liczący aż 3 miesiące) nie jest niezbędny dla dokonania wszelkich czynności związanych z finalizowaniem dotychczasowej umowy, bądź zawarciem nowej. A contrario w razie zawarcia umowy pozwany nie przewidział konieczności wprowadzenia analogicznego okresu karencji, co niewątpliwe oznacza, że czynności techniczne związane z zawarciem umowy i przystąpieniem do jej realizacji nie są tak czasochłonne. Także w tym zakresie wskazane postanowienie utrudnia konsumentom skorzystanie z przysługującego im prawa do wypowiedzenia umowy. Pozwany wykorzystując uprzywilejowaną pozycję kontraktową sformułował zapis wzorca umowy skutkujący znacznym utrudnieniem, a w

związku z tym także pogorszeniem sytuacji prawnej konsumentów wyrażających wolę rozwiązania umowy, zwłaszcza w porównaniu do szerokiego spektrum udogodnień przy zawarciu umowy.

Sąd Okręgowy dopatrzył się wypełnienia przesłanek abuzywności także w tej części klauzuli, która wskazuje na skutek aktualizujący się w razie niezłożenia ww. oświadczenia we wskazanym terminie oraz formie. Powoduje to automatyczne przedłużenie umowy na kolejny czas oznaczony w wymiarze 12 miesięcy na uprzednio obowiązujących zasadach. W ocenie Sądu I instancji, za dopuszczalną można by uznać praktykę polegającą na prolongacie umowy w razie braku oświadczenia o jej wypowiedzeniu, o ile jednak zmierzłaby do przekształcenia jej w umowę zawartą na czas nieokreślony, co do której możliwe byłoby jej wypowiedzenie w każdym czasie (z upływem okresu wypowiedzenia). W takim wypadku konsument, który np. przeoczyłby termin wypowiedzenia, mógłby pomimo to doprowadzić do rozwiązania łączącego go z kontrahentem stosunku prawnego, co nastąpiłoby dopiero po upływie okresu wypowiedzenia. Tymczasem w analizowanej sprawie umowa ulega przekształceniu w umowę na czas oznaczony, tzn. bez możliwości jej wypowiedzenia przed upływem terminu, do którego ponownie została zawarta. To z kolei sprawia, że konsument jest przymuszony do trwania w stosunku prawnym wbrew jego woli, a ponadto do ponoszenia opłaty z tytułu członkostwa w klubie. Takie postanowienie w sposób rażący narusza ekonomiczne interesy konsumentów.

Z tych przyczyn Sąd Okręgowy na podstawie art. 385^1 § 1 k.c., uznał kwestionowane postanowienie wzorca umowy za niedozwolone, zaś na podstawie art. 479^{42} § 1 k.p.c. zakazał jego wykorzystywania w obrocie z udziałem konsumentów. O kosztach postępowania Sąd I instancji orzekł w oparciu o art. 98 k.p.c., a o publikacji prawomocnego wyroku w Monitorze Sądowym i Gospodarczym na koszt strony pozwanej – na podstawie art. 479^{44} k.p.c.

W apelacji pozwany zaskarżył wyrok w całości, zarzucając zaskarżonemu orzeczeniu naruszenie:

- art. 233 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. przez błędne przyjęcie, iż umowa zawarta między stronami miała charakter wzorca umowy w rozumieniu art. 384 § 1 k.c., podczas gdy z zeznań Pani D. K. jasno wynika, iż nie miała ona w żadnym wypadku takiego charakteru, a była jedynie niewiążącą propozycją zawarcia umowy na takich warunkach, w wypadku gdyby konsument nie był zainteresowany indywidualnym projektowaniem umowy, co w rezultacie doprowadziło do błędnego uznania, iż umowa zawarta pomiędzy stronami była umową adhezyjną (wzorcem umowy), a w konsekwencji do uznania przez Sąd Okręgowy, iż sprawa może być rozpatrywana w trybie z art. 479^{38} i n. k.p.c., choć wobec braku podstaw do takiego twierdzenia, powód nie ma w omawianym przypadku legitymacji czynnej;

- art. 233 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. przez błędne przyjęcie, iż umowa zawarta między stronami miała charakter wzorca umowy w rozumieniu art. 384 § 1 k.c., podczas gdy z dokumentów załączonych przez stronę pozwaną jasno wynika, iż w umowach zawieranych pomiędzy pozwanym, a innymi konsumentami znajdowały się liczne odstępstwa od zapisów ogólnych warunków świadczenia usług, co w rezultacie doprowadziło do błędnego uznania, iż umowa zawarta pomiędzy stronami była umową adhezyjną (wzorcem umowy), a w konsekwencji do uznania przez Sąd I instancji, iż sprawa może być rozpatrywana w trybie z art. 479^{38} i n. k.p.c., choć wobec braku podstaw do takiego twierdzenia, powód nie ma w omawianym przypadku legitymacji czynnej;

- art. 479^{38} § 1 k.p.c. w zw. z art. 385^1 § 1 k.c. oraz art. 385^1 § 3 k.c. przez błędne uznanie, iż w toku dokonywania przez sąd abstrakcyjnej kontroli postanowienia umowy nie ma znaczenie zarzut indywidualnego uzgadniania treści umowy podczas gdy z dyspozycji art. 385^1 § 1 k.c. oraz art. 385^1 § 3 k.c. jasno wynika, iż jedną z podstawowych przesłanek uznania postanowienia za niedozwolone jest brak możliwości jego indywidualnego uzgodnienia przez konsumenta, co w rezultacie doprowadziło do błędnego zakwalifikowania zaskarżonego postanowienia umowy jako niedozwolonego w myśl art. 385^1 § 1 k.c. oraz art. 385^1 § 3 k.c.

W konsekwencji, pozwany wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji oraz obciążenie powoda kosztami procesu za obie instancje.

Sąd Apelacyjny ustalił i zważył, co następuje:

Apelacja pozwanego jest oczywiście bezzasadna.

Sąd Apelacyjny podziela ustalenia faktyczne Sądu Okręgowego, szczegółowo opisane w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku i przyjmuje je za własne. Stan faktyczny nie był zresztą w niniejszej sprawie sporny. Sąd Okręgowy dokonał również prawidłowej oceny prawnej zakwestionowanych przez powoda postanowień wzorca umowy, którą Sąd Apelacyjny w pełni aprobuje.

Wymaga podkreślenia, że Sąd Apelacyjny nie przeprowadził postępowania dowodowego, ani nie zmienił ustaleń faktycznych Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów, a w apelacji nie zgłoszono zarzutów dotyczących tych ustaleń. W tym stanie rzeczy uzasadnienie wyroku Sądu Apelacyjnego „może zawierać jedynie wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa" (art. 387 § 2^1 k.p.c.).

Trzeba przy tym wyjaśnić, że mimo werbalnego sformułowania w apelacji zarzutów, które mogłyby być odczytane, jako dotyczące ustaleń faktycznych, apelacja takich zarzutów w istocie nie zawiera. W szczególności, wnikliwa analiza zarzutów sformułowanych w pkt 1. i 2. apelacji wskazuje, że mimo powiązania sformułowanych tam zarzutów z naruszeniem art. 233 § 1 k.p.c., dotyczą one dokonanej przez Sąd Okręgowy oceny prawnej, a nie sfery faktów.

Skarżący w apelacji podważa przede wszystkim uznanie przez Sąd I instancji „Ogólnych Warunków Świadczenia Usług (...) w klubach (...) – dotyczy umów na 12 miesięcy" za wzorzec umowy w rozumieniu art. 384 k.c. Jest to oczywiście zarzut, który musi być rozpatrywany na płaszczyźnie prawnej (dotyczy bowiem oceny prawnej określonego dokumentu), a nie faktycznej.

Zgodnie z art. 384 § 1 k.c., wzorzec umowy jest zbiorem warunków umowy ustalonym przez jedną ze stron, stanowiącym jej oświadczenie woli i podstawę zawarcia umowy, do czego dochodzi z chwilą przystąpienia drugiej strony. Wzorzec umowy kształtuje prawa i obowiązki stron umowy zawartej na jego podstawie (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 17 września 2014 r., I CSK 555/13). Ogólne lub szczegółowe warunki umów i regulaminy to nazwy nadawane z reguły uporządkowanym zbiorom postanowień, ujmowanym w postaci odrębnego dokumentu, pozostającym poza tekstem zawieranej umowy. Natomiast wzór umowy ma postać dokumentu podpisywanego przez kontrahentów, na który składa się powtarzalna treść umowy oraz pozostawione do wypełnienia miejsca, gdzie strony określają zmienne elementy umowy, zawierające oznaczenia kontrahentów oraz postanowienia indywidualnie uzgadniane. Wzorzec umowy jest ustalany przez jedną ze stron, a jego podstawową cechą jest możliwość posłużenia się nim wielokrotnie, nie zawiera on bowiem oznaczeń indywidualizujących drugą stronę umowy, lecz powtarzalne klauzule, które będą uzupełniać treść zobowiązań powstałych z umów.

Na tym tle nie budzi wątpliwości Sądu Apelacyjnego, że „Ogólne Warunki Świadczenia Usług (...) w klubach (...) – dotyczy umów na 12 miesięcy", którymi posługiwał się pozwany są wzorcem umowy w rozumieniu art. 384 k.c. To, że dla zawarcia umowy konieczne było uzupełnienie poszczególnych postanowień wzorca o postanowienia indywidualnie uzgadniane z konsumentem niczego nie zmienia. Regułą jest bowiem, że wzorzec umowy określa ogólny kształt umowy, a do zawarcia umowy konieczne jest uzupełnienie go o dane indywidualizujące kontrahenta, a także sam stosunek umowny – datę zawarcia umowy, czas jej trwania, sposób i wysokość uiszczania opłat itp.

Zatem zarzuty apelacji dotyczące błędnej kwalifikacji stosowanych przez pozwanego ogólnych warunków świadczenia usług jako wzorca umowy są całkowicie chybione.

Skarżący w apelacji zdaje się przy tym w ogóle nie odróżniać abstrakcyjnego wzorca umowy od konkretnej umowy zwartej na podstawie takiego wzorca, posługując się np. sformułowaniem „umowa zawarta między stronami miała charakter wzorca umowy". Nie budzi wątpliwości, że wzorzec umowy (jego postanowienia) po uzupełnieniu danymi indywidualizującymi kontrahenta i konkretyzującymi samą umowę staje się nie tylko podstawą zawarcia umowy, ale i częścią umowy.

Odmienny jest jednak sposób kontroli abuzywności postanowień wzorca umowy i postanowień samej umowy. W przypadku kontroli umowy konieczne jest dokonanie oceny skonkretyzowanych postanowień umowy (w tym także tych zaczerpniętych z wzorca) przede wszystkim przez pryzmat postanowień art. 385^1 i 385^3 k.c. Na tej płaszczyźnie istotne jest wówczas to, czy kwestionowane postanowienie umowy było indywidulanie uzgadniane z konsumentem (art. 385^1 k.c.). Natomiast, w wypadku abstrakcyjnej kontroli wzorca – jak słusznie wskazał Sąd Okręgowy – ze względu na przedmiot kontroli nie jest istotne, czy przy zawieraniu konkretnych umów na podstawie tego wzorca określone postanowienia umowy były indywidualnie negocjowane. Nawet, gdyby pozwany wykazał, że w każdej umowie zawieranej przy wykorzystaniu danego wzorca konkretne postanowienie było uzgadniane indywidualnie i odbiegało od treści wzorca, to nie wykluczałoby to dokonania abstrakcyjnej kontroli wzorca i uznania takiego postanowienia wzorca umowy za niedozwolony.

Tym samym, zarzut naruszenia art. 385^1 k.c. jest całkowicie chybiony, skoro przepis ten – w zakresie, w jakim odnosi się do postanowień umowy uzgodnionych indywidualnie – nie znajduje zastosowania przy abstrakcyjnej kontroli wzorca umowy.

Sąd Apelacyjny podziela przy tym w pełni wywody Sądu Okręgowego dotyczące kwestionowanych postanowień wzorca umowy. Sąd I instancji słusznie przyjął, że ograniczenie formy złożenia oświadczenia woli o wypowiedzeniu umowy wyłącznie do pisma nadanego listem poleconym, w sytuacji gdy strony pozostają praktycznie w stałym kontakcie nie znajduje żadnego uzasadnienia. Podobnie zastrzeżenie nadmiernie długiego terminu, przed nadejściem którego można złożyć oświadczenie o wypowiedzeniu umowy (90 dni przed jej końcem) nie znajduje oparcia w charakterze wzajemnych praw i obowiązków stron umowy. Również skutki niewypowiedzenia umowy polegające na automatycznym przedłużeniu obowiązywania umowy na czas określony są nadmiernie dotkliwe dla konsumenta, który w takiej sytuacji będzie zobowiązany do kontynuowania stosunku prawnego, mimo braku takiego zamiaru. Trafnie zatem Sąd Okręgowy przyjął, że kwestionowane postanowienia wzorca umowy są sprzeczne z dobrymi obyczajami i rażąco naruszają interes konsumenta (art. 385^1 § 1 k.c.).

Dlatego też, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację pozwanego, jako oczywiście bezzasadną.

Nadto, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w. zw. z art. 99 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. oraz § 12 ust. 1 pkt 2 w zw. z § 14 ust. 3 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (t.j. Dz.U. z 2013 r., poz. 490 ze zm.) w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 120 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Wobec powyższego Sąd Apelacyjny orzekł, jak w sentencji.